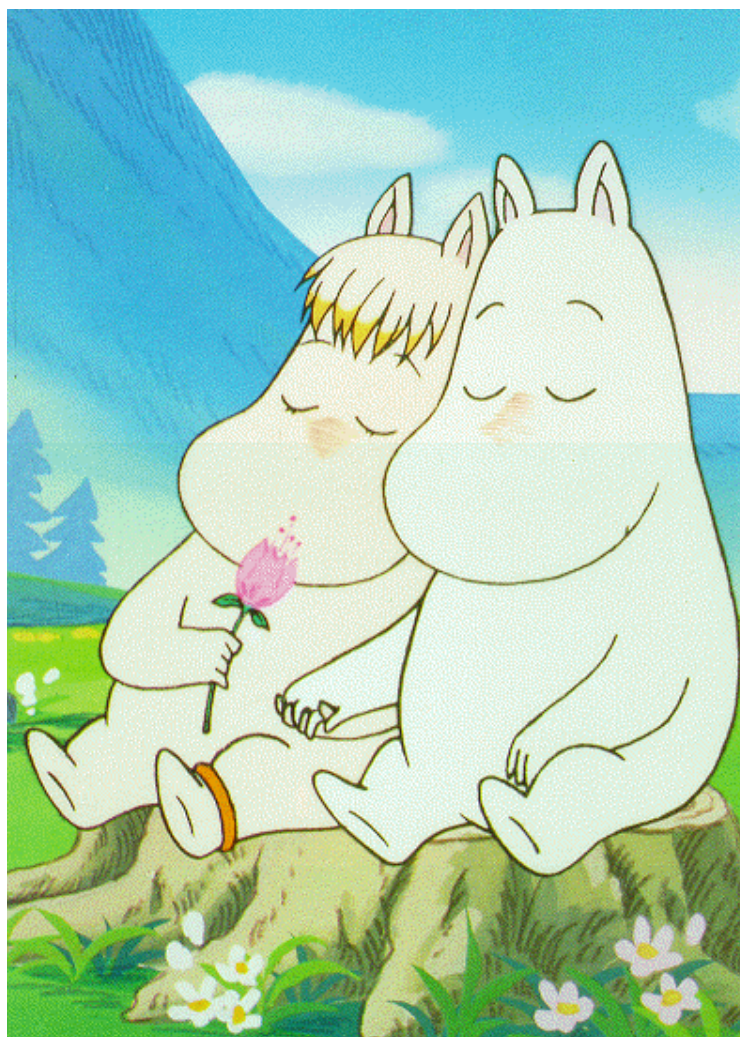




SZCZĘŚLIWY ŚWIAT MUMINKÓW



Troll to istota fantastyczna - skrzat, krasnoludek. Występuje często w baśniach skandynawskich, czyli norweskich, duńskich, islandzkich, szwedzkich i fińskich.

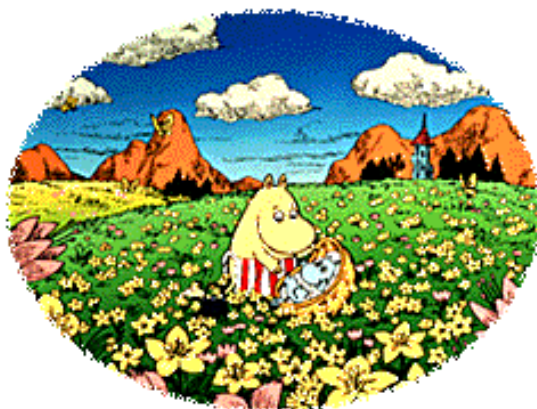
Tove Jansson, fińska autorka pisząca po szwedzku, stworzyła popularny na całym świecie cykl powieści o inteligentnych i zabawnych trollach - Muminkach. Sama też wykonała ilustracje do swoich książek. Książki przyniosły jej popularność niemal na całym świecie, zostały bowiem przetłumaczone na ponad 30 języków.



Powieści o Muminkach filmowano, pokazywano na scenie teatralnej i w telewizji. Jest ich dwanaście, a na język polski przełożono osiem z nich. Każda powieść stanowi całość i każdą można czytać oddzielnie. Pierwsza książka o Muminkach ukazała się w 1945 roku. Jest to lektura dla czytelników od lat 3 do 100!



Świat Muminków był światem dzieciństwa Tove Jansson. Wiele z opisanych przez nią przygód to jej własne wakacyjne przeżycia. Rodzice Autorki mieli malutką wyspę, jakich bardzo dużo w Finlandii, i tam właśnie, jako mała dziewczynka, narysowała na ścianie toalety stojącej przy letniskowym domku pierwszego Muminka. Co prawda przypominał on bardziej trolla - przodka Muminków sprzed tysiąca lat. Był dużo chudszy i miał dłuższy ogon, jak szczur. Główne postacie - Mama Muminka i Tatuś Muminka - zostały przez Autorkę stworzone na podobieństwo Jej rodziców. Mama Tove Jansson pocieszała dzieci, wyjmując ze swojej torebki różne niespodzianki, tak jak Mamusia Muminka.



*„Pewnego szarego poranka na Dolinę Muminków spadł pierwszy śnieg. Padał miękko i cicho - w parę godzin wszystko było białe”. Tak zaczyna się książka pt. **„W Dolinie Muminków”**. Pierwszy śnieg był znakiem, że Muminki powinny ułożyć się do zimowego snu i spać przez sto dni i sto nocy, aż do wiosny. Pewnej wiosny Muminek wyruszył nad rzekę. Tam spotkał Włóczykija. „Rzeką tą wyprawiali się dawniej wiele razy na poszukiwanie przygód. Podczas takiej podróży spotykali nowych przyjaciół, których zabierali ze sobą do Doliny Muminków. Tatuś i Mama Muminka przyjmowali wszystkich przyjaciół w ten sam spokojny sposób - wstawiali dodatkowe łóżko na poddasze i dodatkową deskę do stołu w jadalnym pokoju. Tak więc w Dolinie Muminków aż roiło się od mieszkańców, z których każdy robił to, na co miał ochotę i rzadko troszczył się o dzień jutrzejszy”.*



A jakie przygody opisane są w drugiej książce, noszącej tytuł „**Lato Muminków**”? Tym razem Muminki przeżywają straszną powódź. Ogromna fala wdarła się do doliny zatapiając wszystko po drodze. Solidnie zbudowany dom Muminków lekko się zakołysał, lecz nie przewrócił. Za to na zewnątrz, za ścianami, co chwilę rozlegały się groźne grzmoty i trzaski, a ciężkie fale biły o okiennice. Jak Muminki wybrnęły ze wszystkich niebezpiecznych sytuacji podczas powodzi?



Wicie już o tym, że Muminki zasypiały na zimę. Cała rodzina układała się w salonie wokół największego kaflowego pieca. Ale kiedyś zdarzyło się coś przedziwnego. Mały Muminek obudził się w środku zimy i nie mógł już zasnąć. Wyruszył więc z domu w tajemniczy świat, którego wcale nie znał. I właśnie o tym opowiada trzecia książka pt. **„Zima Muminków”**. Muminek przekonał się, że zima jest potrzebna, *„bo inaczej jakże mogłaby znowu przyjść wiosna?”*.



W czwartej, zatytułowanej **„Opowiadania z Doliny Muminków”** poznacie nowych przyjaciół Muminka, na przykład ostatniego smoka na świecie. Muminek złowił go w stawie i zamknął w słoiku. Smok nie był większy od pudełka zapalek. Miał przezroczyste skrzydła i cały mienił się złotem. Głowę miał zieloną, a oczy żółte jak cytryna. Był wprost zachwycający! Mama Muminka pozwoliła oczywiście zatrzymać smoka w domu, mimo że zionął ogniem i fruwał. A że ze smokiem było mnóstwo perypetii - na pewno domyślacie się sami.



O tym, jak Tatuś Muminka postanowił zabrać wszystkich na samotną wyspę, opowiada następna książka pt. **„Tatuś Muminka i morze”**. Cała rodzina wyruszyła łódką o nazwie „Przygoda”. Płynęli dzień i noc i wypatrywali światła latarni morskiej. Czy wyprawa się udała i czy dopłynęli do wyspy?



Pewnego razu mały Muminek i jego przyjaciele postanowili obejrzeć gwiazdy z obserwatorium na wysokiej górze. Tam, w pokoju na szczycie wieży, stał największy na świecie teleskop. I właśnie przez ten teleskop Muminek zobaczył kometę, która zmierzała do Doliny Muminków. Czy uderzyła o Ziemię? O tym przeczytacie w książce „**Kometa nad Doliną Muminków**”.



Zdarzyło się też kiedyś, w środku lata, że Tatuś Muminka przeziębził się. Miał katar i bolało go gardło. A ponieważ nigdy wcześniej nie chorował - bardzo przejął się swym stanem zdrowia i był w okropnie złym humorze. Wtedy Mama Muminka podsunęła mu pomysł, żeby spisał dzieje swojego życia i tak powstały „**Pamiętniki Tatusia Muminka**”. Wspominał w nich o swoich bardzo ciekawych przygodach z dzieciństwa i młodości. I tak mu się spodobały własne pamiętniki, że radził wszystkim, którzy je przeczytają aż do końca, aby znów zaczęli je czytać od początku!



W „**Dolinie Muminków w listopadzie**” spotkacie znajomych z poprzednich tomów. Włóczykija, najlepszego przyjaciela Muminka, który każdej jesieni wyruszał w drogę na poszukiwanie przygód; Filifionkę, która mieszkała samotnie, i która miała zawsze własne zdanie na każdy temat; Paszczaka, który chciał robić wszystko jak najlepiej, ale nic mu naprawdę dobrze nie wychodziło; Mimbłę z długimi nogami w czerwonych botkach i jej siostrę Mi, która była tak mała, że mieściła się w koszyczku z przyborami do szycia. I tajemniczego potwora - groźną Bukę. I innych jeszcze bohaterów, występujących w cyklu powieści o Muminkach. Bo Muminki miały naprawdę wielu wspaniałych przyjaciół. Dlaczego? Dlatego, że były pogodne, zawsze życzliwe i miłe dla wszystkich, że umiały cieszyć się dobrymi przygodami, a złym odważnie stawiały czoła.



Tove Jansson uhonorowano najwyższym międzynarodowym odznaczeniem za twórczość dla dzieci - Medalem im. Jana Christiana Andersena. Od polskich dzieci otrzymała „Order Uśmiechu”. Pisarka zmarła 7 lipca 2001 roku.



Do lektury Muminków wracają Wasi dziadkowie i rodzice, bo są to książki, które czytają nie tylko dzieci. Każdy znajdzie w nich to, co lubi - dużo humoru i zwykłej życiowej mądrości. Poza tym każdy chętnie przeczyta o przygodach Muminków, ponieważ kończą się szczęśliwie. I nawet jeśli ich bohaterowie mają kłopoty czy kłócą się między sobą, to i tak jest to świat widziany w jasnych barwach, nie ma w nim zła i okrucieństwa. „*Muminki są szczęśliwe w sposób tak oczywisty, że nawet nie zdają sobie z tego sprawy*” - napisała Autorka, a przecież każdy z nas marzy o takim szczęściu. Powieści o Muminkach można czytać wielokrotnie. I za każdym razem można w tych powieściach odkryć coś nowego.



Więc wejdźcie do Doliny Muminków – ale koniecznie przez papierową bramę ułożoną z książek... Zapraszam do biblioteki!